

Dlaczego PiS jest sprytniejszy od Łukaszenki i nigdy nie odda władzy?

25 sierpnia 2020

Jest nas kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy. No dobrze, może nawet 100 czy 200 000+. Ludzi, którzy rozumieją co się Polsce na naszych oczach dzieje. Ludzi, z których coraz większa część zaczyna używać określeń takich jak „dyktatura”. „reżim”, „katofaszyzm”, „kaczystan” i podobnych. Również nareszcie publicznie. Jak ja od lat.

W Litwie wczoraj 50 000+ ludzi stworzyło łańcuch solidarności z Białorusią. Od Wilna do granicy z Białorusią. W Łotwie podobnie. W Polsce wiele dużych i skromnych manifestacji z Białorusią. Super. Patrzymy na manifestacje na Białorusi z radością i z zazdrością. Z radością, że działają i z zazdrością, że to nie u nas.

Oczywiście ktoś powie, że „Łukaszenka, krwawy dyktator, rządzi 26 lat, że u nas nie jest tak jak na Białorusi”. A nie jest? Nie jest, bo u nas „jest inaczej i nie tak źle”. To najgłupsze określenie z możliwych.

Na naszych oczach PiS załatwia demokrację w Polsce krok za krokiem. Nie OMON-em, biciem i masowymi aresztowaniami. Załatwia demokrację (a to już się stało) pełnym podporządkowaniem sobie prokuratury, Trybunału Konstytucyjnego, sądów itd. Oraz stosownymi w tych sprawach ustawami Sejmowymi. W ten sposób zapewnia sobie i swoim członkom całkowitą realną bezkarność w dowolnej sprawie oraz coraz silniej działające prześladowania i zastraszanie jakiegokolwiek opozycji.

Załatwia posłuszeństwo Policji poprzez mianowanie ich dowódców, od najwyższego do niższych szczebli, na posłusznych

PiS-owi karierowiczów. To widać w codziennym działaniu Policji. Zatrzymania LGBT, manifestantów opozycji, pilnowanie domu prezesa czy pomników i brak reakcji na marsze narodowo faszystów. O wieszaniu zdjęć parlamentarzystów opozycji na szubienicach nie wspomnę. Wojsko Polskie to osobna historia. Podobnie ponura.

Załatwia poprzez gigantyczną kasę na propagandę w TVPiS i mianowanie na szefa TVP-is osoby, której nie mogę nazwać i porównać do... bo to karalne.

Załatwia poprzez dawanie stanowisk wszędzie, gdzie może, w tym w Spółkach Skarbu Państwa, ale i na najniższych szczeblach również w administracji państwowej czy w samorządach, swoim członkom i ich krewnym. Tworzy w ten sposób klasyczny w dyktaturach aparat tysięcy – setek tysięcy ludzi całkowicie życiowo zależnych od PiS. Posłusznych tak jak na Białorusi Łukaszence.

Z tych ludzi PiS inteligentnie wybrał tych na najwyższe stanowiska państwowe. Od Prezydenta czy Premiera zaczynając, poprzez ministrów, posłów do samych dołów struktur Państwa. Tych, którzy są marionetkami i którzy nie dość, że wykonają każdy rozkaz prezesa, to jeszcze rozwijają polecenie kreatywnie, aby mu się podlizać, awansować albo przynajmniej nie stracić swojego stanowiska. Tak działa każda znana dyktatura.

To są właściwie klony, bo każdy z nich mówi dokładnie to samo, co jest tak zwanym „przekazem dnia” PiS . Na takim bezwzględnym posłuszeństwie Wodzowi też polega dyktatura.

PiS załatwia sprytnie demokrację poprzez mówienie, że tylko PiS to: „Polska, Patriotyzm, Bóg, Ojczyzna”, „Wstajemy z kolan” itd. I nie daje się opozycji zabrać/zaprzeczyć takim pięknym hasłom, przy których każdy staje na baczność tak jak przy Hymnie Narodowym.

PiS sprytnie wskazuje prostym ludziom („ciemnej masie”) kto

jest wrogiem i przyczyną, dla której „nie żyją tak jak na Zachodzie”. Wskazuje „elity”, „wrogów Polski”, „zdrajców w Brukseli” , „opozycję – jak zawsze totalną”, „fałszywych Polaków”. A jak już nie ma Żydów, to PiS znalazł (nie mogę tu użyć potocznych określeń, aby nie dostać bana) osoby LGBT. I zbudował nienawiść, prześladowania i wszystko, co straszne, a dźwięczy w „ciemnym ludzie” tak jak właściwie do dzisiaj, jak w sprawie Żydów. Skoro ich już praktycznie nie ma, ale dyktatura zawsze prostym ludziom wroga musi wskazać.

PiS zawarł też sprytnie dożywotne małżeństwo z Kościołem. Kościół ma tym wprawę od setek lat, zawierając takie małżeństwa z wieloma dyktaturami. Z Adolfem (Niemcy) czy z Duce (Włochy) też. Jedyne szczęście to, że PiS-u nie będzie a nieszczęście, że Kościół będzie. Ale to nieważne, bo Kościół w zamian za bezkarność swoich księży czy biskupów, majątek, kasę itd. wspiera PiS słowem i czynem. Mając ogromny wpływ na prostych ludzi. Ostatnio Kościół wali w LGBT (mimo wielu takich osób w swoich szeregach) tak jak w miarę niedawno akceptował napis „Gott mit Uns” na żołnierskich pasach ludzi mordujących zarówno LGBT, jak i Żydów czy Polaków.

PiS załatwia też demokrację przekupstwem prostych ludzi za słynne 500+ za ich ich własną kasę. Bo to niesamowicie działa. I nieważne jest niebywałe zadłużanie Polski byle kasa na przekupywanie prostych ludzi była. Bo oni tego nie rozumieją. Że to kasa, którą ich dzieci będą spłacały przez lata.

A „sukces PiS” w rozwijaniu gospodarki? Tutaj raz jedyny przeklnę. No k...a.

Sukces naszego rozwoju gospodarczego przez ostatnie 30 lat to nie sukces żadnego z rządów. A tym bardziej to nie sukces tych żałosnych propagandzistów PiS. Nawet jak nazywają się Premierem czy Ministrami. Ten sukces, od 30 lat, to wyłączna zasługa naszych przedsiębiorców. Nieważne czy prowadzą jednoosobowe firmy, czy też zatrudniają tysiące osób. To Oni tak niebywale rozwinęli przez te 30 lat gospodarczo Polskę.

Dzięki swoim talentom, cholernej pracowitości i temu, co w nas najlepsze: dobrze pojętej umiejętności improwizacji i dobrze pojętej „cwaniakowości”. To taka nasza dobra cecha narodowa (tak jak kiedyś Fenicjanie – kto wie ten wie). Dziękuję Wam za to.

Ale PiS w ramach wprowadzania „narodowej” dyktatury, chce wszystko repolonizować – patrz upaństwowić i dać swoim stanowiska, władzę i kasę. W tym niezależne media. Po to też wprowadza ustawę o „konfiskacie majątków bez wyroku sądów”. Aby zastraszyć prywatnych przedsiębiorców i aby nie przyszło im do głowy żadne (w tym finansowe) wspieranie opozycji.

O sprytnym i cwym rozgrywaniu opozycji nie ma co mówić. Łukaszenka dzisiaj aresztował kilkoro członków Białoruskiego Komitetu Koordynującego opozycji. Głupek. Jak się załatwia opozycję, tak aby załatwiła się sama rękami swoich zwolenników, to musi się uczyć od PiS. Nie rozwijam, bo to codziennie widać.

Nie sensu podawać kolejnych przykładów, bo my je znamy, a prostych ludzi („ciemna masa”) to nic nie obchodzi i nawet o tym nie wiedzą.

I tak właśnie bardziej niż miękko w ciągu ostatnich 5 lat PiS wprowadził nas w dyktaturę. A w ciągu następnych 3+ lat zamknie ją skutecznie.

My nie wychodzimy i nie wyjdziemy na ulice. Bo po co, skoro nawet w czasie wirusa i kryzysu jakoś tam przyzwicie żyjemy? I w Unii Europejskiej (na razie).

W miarę niedawno naszym produktem eksportowym było słowo i idea „Solidarność”. Do dzisiaj brzmi ono w duszach ludzi na całym świecie. Teraz eksportujemy wspaniałe hasło „Prawo i Sprawiedliwość”. Jako przykład jak pod tą nazwą/hasłem można w dowolnym demokratycznym kraju wprowadzić narodowo-socjalistyczno-ksenofobiczno-religijną a na końcu „nowoczesną XXI-wieczną faszyzującą dyktaturę nowego typu”.

I ciągle tylko My – te kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt a może kilkaset tysięcy Polek i Polaków – widzimy i mówimy wprost o tym, że mamy narodowo-nacjonalistyczno-religijną dyktaturę w Polsce.

Łukaszenko, ty głupcze, ucz się od prezesa.

Bardziej niż serio ściskam Was z setek tysięcy Polek i Polaków, którzy to widzą i rozumieją.

Autorstwo: Walter Chełstowski

Źródło: StudioOpinii.pl